

Fragment relacji świadka historii



TADEUSZ ŁAZOWSKI

ur. 1939, Swory



Zakres terytorialny i czasowy	Biała Podlaska, 1955
--------------------------------------	----------------------

Początki przygody z fotografią

Do czternastego roku życia mieszkałem we wsi Swory. Później mieszkałem w internacie w Białej Podlaskiej, jak chodziłem do szkoły zawodowej. I właśnie ze szkoły zawodowej wzięła się pasja fotografowania, ale chodziłem na dział ślusarski. Pewnego razu kolega przyjechał z domu i przywiózł aparat. Mówi: *Chłopaki, mam aparat i film jest założony*. Więc poszliśmy przed szkołę, przed internat i porobiliśmy trochę zdjęć na obiekcie gimnastycznym, z trapezem i skocznią. Przez zwykłą ciekawość otworzyliśmy aparat i wyciągnęliśmy film. – *Dlaczego on nie ciemnieje? Powinien być obraz*. Ale to była moja wina. Skąd to się wzięło? Do naszej wsi, jak był odpust, przyjeżdżał z Białej Podlaskiej fotograf. Miał taką specjalną białą płachtę, takie, powiedzmy, atelier i na tym tle robił zdjęcia. W następną niedzielę przywoził te zdjęcia w kopercie, już były podpisane, i do tej koperty był włożony film. Ja jako dziecko z tatą oglądaliśmy te zdjęcia. Pytam: *Co to takie ciemne?* Bo na jasnym tle ten film był ciemny. Jasne było tło, na którym ludzie stawali, a film był ciemny. Ten fotograf mówi: *Bo pod wpływem światła film ciemnieje*. I właśnie to był ten błąd, że gdy później narobiliśmy zdjęć tym aparatem druhem, to wyciągnęliśmy film. Myśleliśmy, że powinien być widoczny obraz. No ale tak nie jest. Trzeba film wywołać. Parę „kotów” powiesiliśmy na tym koledze, że kuzyn sobie kupił dobry aparat, a jemu dał ten uszkodzony, bo przecież na tym filmie nic nie ma. Kiedy w następną niedzielę wrócił z domu do internatu, wszystko nam powiedział. Jemu ten kuzyn wytłumaczył, że trzeba film wyciągnąć, najlepiej w ciemnym miejscu, oddać do fotografa, wtedy on wywoła film i będzie obraz. W poniedziałek zrobiliśmy składkę i narobiliśmy zdjęć aparatem druhem. I, o dziwo, wyszły bardzo fajne zdjęcia. Fakt, że była pogoda, oświetlenie dobre bardzo, wyszły fajne zdjęcia. I postanowiłem, że za pierwszą wypłatę kupię sobie taki aparat.

Data i miejsce nagrania	4 września 2020, Bielska
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami